

CENY ROPY W USA NAJWYŻSZE OD DWÓCH LAT

Zwyżki notowań ropy na globalnych giełdach paliw nie wyhamowują - benchmarkowa ropa Brent na ICE przekroczyła poziom 80 USD za baryłkę - po raz pierwszy od X 2018 r. WTI na giełdzie w Nowym Jorku kosztuje już ponad 76 USD. Zapasy ropy maleją, a jej podaż nie może sprostać popytowi - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na listopad na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku kosztuje 76,07 USD, wyżej o 0,55 proc.

Ropa Brent w dostawach na listopad na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie kosztuje zaś 80,14 USD za baryłkę, wyżej o 0,77 proc., po wzroście wcześniej do 80,35 USD/b.

Ceny ropy rosną w reakcji na mocne ożywienie globalnego popytu na paliwa - po wprowadzeniu na świecie szczepionek przeciwko koronawirusowi.

Na rynkach jest coraz więcej optymistycznych prognoz banków i analityków dotyczących jeszcze wyższych notowań ropy w sytuacji rosnących cen gazu ziemnego, co może skłonić odbiorców do szukania alternatywy, a taką może być właśnie ropa naftowa.

Analityk Commonwealth Bank of Australia Vivek Dhar uważa, że popyt na ropę na świecie może wzrosnąć o 500 tys. baryłek dziennie, ponieważ wysokie ceny gazu ziemnego wymuszają zmianę źródeł energii.

Tymczasem kraje kartelu OPEC i jego sojusznicy, w tym Rosja, z zachowaniem dużej ostrożności zmniejszają ograniczenia w dostawach swojej ropy, a to powoduje coraz trudniejsze warunki podażowe na rynkach paliw.

We wtorek OPEC opublikuje swoją prognozę "World Oil Outlook", w której nakreśli oceny grupy dotyczące sytuacji na rynku ropy.

"Wygląda na to, że rajd cenowy ropy nadal ma kilka "nóg" - mówi tymczasem John Driscoll, główny strateg JTD Energy Services Pte.

**Zostań
potentatem naftowym!**

Sklep.Defence **24**

Reklama

"Fundamenty na rynkach ropy są nadal dość mocne, a popyt się ożywia. Na razie nie widać żadnych sygnałów, aby wzrosty cen na rynkach ropy miały się skończyć" - dodaje.

Analitycy Goldman Sachs podwyższyli prognozy cen Brent o 10 USD - do 90 USD za baryłkę. Dodali, że OPEC+ nie jest w stanie przywrócić równowagi na rynku ropy.

"Deficyt na rynkach ropy nie zostanie "odwrócony" w nadchodzących miesiącach, ponieważ jego skala przytłacza zarówno chęci, jak i zdolności OPEC+ do zwiększenia dostaw" - wskazują analitycy Goldman Sachs.

Koncern BP szacuje, że globalne zużycie ropy powróci na świecie do poziomów sprzed pandemii w III kw. 2022 roku.

"Oczekuje się, że popyt na ropę wzrośnie średnio o 3,8 mln baryłek dziennie" - powiedział prezes BP Singapore Eugene Leong. Od początku 2021 r. ropa w USA zdrożała o ponad 80 proc.